




STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH  
ODDZIAŁ KATOWICE

Katowice, 16.03.2021r.

URZĄD MIASTA KATOWICE KANCELARIA OGÓLNA (2)	
Wpł. dn	2021-03-17 
Nr RKP	Zai

**Sz. P. Marcin Krupa**  
**Prezydent Miasta Katowice**  
Urząd Miasta Katowice  
ul. Młyńska 4  
40-098 Katowice

*SZANOWNY PANIE PREZYDENCIE,*

Pragnę podziękować za zaproszenie, które również otrzymałem na początku bieżącego roku telefonicznie poprzez Wydział Inwestycji. Wówczas ze względu na brak danych dotyczących postępowania, jak i stanowisko Stowarzyszenia Architektów Polskich O/Katowice zmuszony byłem z ubolewaniem odmówić udziału.

Na dzień dzisiejszy w dalszym ciągu nie są mi znane zasady i warunki przygotowywanego przez Wydział Inwestycji postępowania, którego celem będzie przecież udzielenie zamówienia publicznego. Tym samym, nie jest również znany tryb udzielania tego zamówienia.

Prawo zamówień publicznych w nowym brzmieniu, co do zasady, w przypadkach analogicznych do opisywanego „Centrum Himalaizmu im. J. Kukuczki” wskazuje na konieczność organizacji konkursu. Waga społeczna i historyczna tego przedsięwzięcia, o której wspominamy wspólnie w dotychczasowej korespondencji prowadzonej z Wydziałem Inwestycji, szacunkowy koszt inwestycji, w tym koszt sporządzenia dokumentacji projektowej, skłaniają do podjęcia kroków formalnych wskazanych w ustawie tj. ogłoszenia konkursu. Nie został nam dotychczas przedstawiony żaden alternatywny tryb postępowania o udzielenie zamówienia na prace projektowe, a prawo zamówień publicznych w tym zakresie nie przewiduje wielu możliwości.

Mając na względzie dotychczasowe doświadczenia dotyczące wybranych inwestycji publicznych zrealizowanych w ostatnich latach w Katowicach, w których jakość przegrała z ceną opracowania projektu, a realizacje okazały się daleko rozbieżne z prezentowanymi koncepcjami, jak również związaną z tym krytykę zarówno środowiska architektów i opinii publicznej, nie powinno się dalej powtarzać podobnych działań w odniesieniu do obiektów o istotnym znaczeniu na mapie Katowic. W szczególności dotyczy to też tak



ważnego i symbolicznego miejsca o znaczeniu ponadlokalnym, jakim ma stać się „Centrum Himalaizmu im. J. Kukuczki”. Żadna z inwestycji, których efekt jest obecnie niesatysfakcjonujący, nie była poprzedzona konkursem. Zaprojektowane zostały na podstawie niewiążących wizualizacji, bez udziału projektantów gwarantujących odpowiednią jakość architektury, a celem stała się infrastruktura, a nie architektura. Było to wynikiem podobnego przygotowania zamówienia, jakie jest planowane w tym wypadku tj. opracowania koncepcji, która w następstwie przejęcia praw autorskich stanowić będzie wytyczne do opracowania dokumentacji. Dojdzie więc do rozdzielenia autora koncepcji od odpowiedzialności za realizację i wpływu na nią. Wyeliminowany zostanie w ten sposób czynnik kulturotwórczy.

Takie planowanie inwestycji powoduje, że na ostatecznym efekcie nie zależy żadnemu z uczestników procesu projektowego - ani autorowi wstępnej koncepcji, który został pozbawiony uczestnictwa i nadzoru nad jej realizacją, ani projektantom opracowującym projekt budowlany i wykonawczy na podstawie nie swojej koncepcji. Powoduje to, że inwestycje tracą na tym wizerunkowo i funkcjonalnie.

Nie będę pisał ponownie o ważkości zadania pod nazwą „Centrum Himalaizmu im. J. Kukuczki”. Zgadza się, że będzie to kolejna złożona inwestycja, a także w tym, że powinniśmy wspólnie wyłonić do realizacji najlepsze koncepcje. Jednakże należy wziąć pod uwagę, że nie zapewni tego organizacja warsztatów w proponowany sposób tj. ograniczona wyłącznie do 3 uczestników, wybranych na podstawie analizy portfolio (kryteria selekcji) z możliwością oceny, wnoszenia uwag i opinii do przygotowanych przez nich prac, z brakiem anonimowości oraz prawdopodobnie zbyt krótkim czasem na rzetelne ich przygotowanie, bez żadnej gwarancji otrzymania zamówienia publicznego. Efekt takiego wyboru stanowić będzie dodatkowe ryzyko dla inwestycji. Pomimo, że ryzyko występuje zawsze, to jednak w przypadku planowych działań poprzedzonych konkursem będzie ono dużo mniejsze. Wątpliwości moje budzi także nieformalny tryb wyboru (postępowania), który być może wynika z zaniżanych wartości zamówienia lub konkursu.

Upłynęło już prawie pół roku od pierwszej rozmowy z Wydziałem Inwestycji. Niedługo mogłoby nastąpić rozstrzygnięcie międzynarodowego konkursu, którego efekty można byłoby wykorzystać do celów zarówno promocyjnych, jak i formalno-prawnych. Możliwe byłoby niebawem ogłoszenie zamówienia na wykonanie obiektu. Przedstawione warsztaty nie dają takich możliwości. Nie przyspieszą też procedur, gdyż efektem warsztatów, zamiast pracy merytorycznej i bieżącej kontroli powstającej dokumentacji „Centrum Himalaizmu im. J. Kukuczki”, będzie nadmierne obarczenie pracowników Wydziału Inwestycji i Biura Zamówień Publicznych koniecznością sporządzania skomplikowanych specyfikacji warunków zamówienia lub programów funkcjonalno-użytkowych dla kolejnych przetargowych postępowań na podstawie wybranych tanich, szybkich i uproszczonych koncepcji. W ten sposób nic nie zyskamy, chyba że warsztaty mają na celu przygotowanie materiałów – dalej idących wytycznych (załączników) do konkursu, ale z tego co mi przekazano organizacja konkursu nie jest planowana.

Panie Prezydencie, zadbajmy o wizerunek naszego miasta, nie podejmujemy działań wbrew interesowi publicznemu, tracąc przy tym cenny czas. Kulturę społeczności - jej relacje gospodarcze i społeczne, jakość życia - poznajemy po architekturze i urbanistyce, jaką społeczność buduje. Inne dziedziny, czy abstrakcyjne wskaźniki schodzą na plan dalszy. Korzystajmy więc z narzędzi, jakie nam przysługują - sprawdzonych i przynoszących najlepsze efekty. Nowe Prawo zamówień publicznych, obowiązujące od początku tego roku, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom zamawiających. Umożliwia szybszą procedurę konkursu, jak również warunkowy wybór wykonawcy z podium tych najlepszych - kaskadę „jak nie pierwszy, to drugi”.

Jak wspominałem, nie zostały mi przedstawione żadne merytoryczne ani formalne argumenty przemawiające za proponowaną przez Wydział Inwestycji procedurą, stąd z przykrością muszę ponownie odmówić udziału w powoływanej komisji.

Z wyrazami szacunku



arch. Mikołaj Machulik

Prezes Oddziału